

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 10 sierpnia 2017 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt I C 208/17, z powództwa M. Ż. przeciwko M. M. o zapłatę, Sąd Rejonowy w Pabianicach I Wydział Cywilny utrzymał w mocy w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 7 października 2016 roku, wydany przez Sąd Rejonowy w Pabianicach w sprawie I Nc 1765/16.

**Swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych, które przedstawiają się następująco:**

W dniu 2 marca 2015 roku M. Ż. reprezentująca (...) Salon (...) w Ł. zawarła z pozwaną M. M. umowę o pracę na czas nieokreślony poczynawszy od dnia 2 marca 2015 roku, w wymiarze czasu pracy wynoszącym 1/8. Pozwana miała wykonywać pracę na stanowisku kosmetyczki. W dniu 1 września 2015 roku strony zawarły umowę, stanowiącą uzupełnienie umowy o pracę z dnia 2 marca 2015 roku, zgodnie z którą pozwana zobowiązała się pozostać w zatrudnieniu przez okres 2 lat od daty zawarcia umowy. Ponadto pozwana zobowiązała się do niepodejmowania działalności konkurencyjnej wobec pracodawcy oraz nieświadzenia pracy w ramach stosunku pracy lub na innej podstawie na rzecz podmiotu prowadzącego działalność w dziedzinie: kosmetyka, na terenie Ł. przez okres roku od zakończenia umowy z pracodawcą. W przypadku naruszenia postanowień umowy pozwana zobowiązała się do dobrowolnej zapłaty na rzecz pracodawcy kary umownej w wysokości 3.000 zł. W dniu 22 marca 2016 roku powódka rozwiązała z pozwaną umowę o pracę z dnia 2 marca 2015 roku bez zachowania okresu wypowiedzenia z powodu porzucenia przez pozwaną stanowiska pracy.

M. M. w dniu 6 kwietnia 2016 roku podpisała oświadczenie, że do dnia 30 września 2016 roku zobowiązuje się spłacić zadłużenie w kwocie 3.000 zł na rzecz powódki. Pozwana w dniu 6 kwietnia 2016 roku wystawiła weksel własny in blanco. Przedmiotowy weksel został uzupełniony przez powódkę w dniu 6 czerwca 2016 roku na kwotę 55.000 zł z terminem płatności do dnia 21 czerwca 2016 roku.

M. M. jest zatrudniona w firmie (...)

w P. na czas określony od dnia 8 listopada 2016 roku do dnia 7 listopada 2019 roku, na stanowisku sprzedawcy, w wymiarze pełnego etatu.

M. Ż. udzieliła M. M. czterech pożyczek w następujących kwotach: 27.000 zł na remont dachu na nieruchomości, w której mieszkała pozwana, 13.000 zł na kaucję, 10.000 zł na zapłacenie kary oraz 5.000 zł na naprawę rozbitego pojazdu. Powódka nie otrzymała od pozwanej żadnego pokwitowania. Powyższych pożyczek powódka udzielała z własnych, zgromadzonych przez lata oszczędności. Strony łączyły bliskie relacje, przez jakiś czas pozwana mieszkała u powódki. Strony kontaktowały się ze sobą niemal codziennie. Powódka wielokrotnie prosiła pozwaną o zwrot pożyczonych kwot, prośby te były jednak nieskuteczne. Pozwana deklarowała spłatę zadłużenia w ratach. Pozwana została wezwana w czerwcu do zapłaty żądanej pozwem kwoty, jednak do chwili obecnej nie uregulowała należności przysługującej powódce - uzupełniony przez powódkę weksel własny in blanco nie został wykupiony.

Ustalając stan faktyczny Sąd Rejonowy oparł się na dowodach z dokumentów oraz

z przesłuchania stron. Sąd meriti nie dał wiary pozwanej, że nie pożyczyła od powódki łącznie 55.000 zł, na którą to kwotę został wypełniony weksel. Pozwana potwierdziła fakty, na które wskazywała powódka jako przyczyny pożyczania pieniędzy: to jest zły stan dachu na nieruchomości, w której mieszkała pozwana, konieczność zapłacenia kaucji za chłopaka pozwanej, konieczność zapłacenia kary za przemyt papierosów oraz rozbicie samochodu. Zaprzeczyła jednak, że pożyczała od powódki pieniądze, to jest odpowiednio 27.000 zł, 13.000 zł, 10.000 zł i 5000 zł. Zeznania pozwanej w części, w jakiej pozostają w sprzeczności z zeznaniami powódki, są zdaniem Sądu Rejonowego, niewiarygodne. Zeznania pozwanej, co do faktu, że weksel miał być wypełniony do kwoty 3.000 zł, którą zobowiązała się oddać powódce z uwagi na rozwiązanie umowy o pracę są - w ocenie Sądu pierwszej instancji - nielogiczne.

Pozwana w dniu 6 kwietnia 2016 roku uznała bowiem swój dług w kwocie 3.000 zł na piśmie w obecności świadków i zobowiązała się go spłacić do dnia 30 września 2016 roku (zobowiązanie k. 19). Nie istniała zatem potrzeba podpisywania przez pozwaną weksła in blanco, celem zabezpieczenia uznanego na piśmie przez pozwaną długu. Logiczne zaś w tym zakresie są zeznania powódki, że weksel miał służyć zabezpieczeniu spłaty udzielonych pozwanej pożyczek, które pozwana miała spłacać w ratach miesięcznych po 200 bądź 300 zł.

Na podstawie tak poczynionych ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy uznał, że powództwo jest zasadne. Wskazał, że wytaczając powództwo M. Ż. domagała się zasądzenia z weksła od M. M. kwoty 55.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 czerwca 2016 roku, albowiem jest w posiadaniu weksła wystawionego przez pozwaną. Weksel został uzupełniony przez powódkę na kwotę 55.000 zł, a termin płatności został określony na dzień 21 czerwca 2016 roku. Mimo wezwania przez powódkę pozwana nie wykupiła weksła. Podpisując weksel wystawca zobowiązuje się zaś do bezwarunkowego zapłacenia oznaczonej w treści weksła sumy pieniężnej w określonym terminie.

Sąd pierwszej instancji argumentował, że zobowiązania wynikające z weksła mają charakter abstrakcyjny tzn. oderwany od przyczyny prawnej przysporzenia. Dlatego też brak, nieważność lub wadliwość stosunku kauzalnego nie mają wpływu na ważność zobowiązania wekslowego. Abstrakcyjność zobowiązania wekslowego znajduje szczególnie wyraz

w ograniczeniu zarzutów, jakimi dłużnik może się bronić wobec wierzyciela wekslowego. Jeżeli jednak posiadaczem weksła jest pierwszy wierzyciel wiąże go porozumienie zawarte z dłużnikiem (art. 10 prawa wekslowego). Dlatego też dłużnik może jemu przeciwstawić także zarzuty subiektywne, a zatem wynikające ze stosunku podstawowego łączącego go

z wierzycielem. Wskutek tego abstrakcyjny charakter weksła ulega osłabieniu. Udowodnienie w takiej sytuacji przez dłużnika, że weksel został wypełniony nieprawidłowo ma takie znaczenie, że należy przyjąć, iż jego odpowiedzialność istnieje tylko w granicach, w jakich odpowiadałby on w razie prawidłowego wypełnienia weksła. Zobowiązanie wekslowe

z weksła in blanco wystawcy powstaje z chwilą wydania wierzycielowi podpisanego weksła in blanco. Zobowiązanie to jest jednak warunkowe. Wywołuje ono pełne skutki prawne

z mocą wsteczną dopiero wówczas, gdy weksel zostanie wypełniony i odpowiada przepisom prawa wekslowego. Sąd Rejonowy podkreślił, że wypełnienie weksła in blanco powinno nastąpić zgodnie z zawartym porozumieniem, czyli uzupełnienie weksła przez posiadacza powinno nastąpić tylko wówczas, gdy był on do tego upoważniony. Jednak uzupełnienie weksła niezgodnie z porozumieniem nie powoduje, iż zobowiązanie wekslowe nie powstaje. Podniesienie zarzutu nieprawidłowego wypełnienia weksła powoduje zredukowanie odpowiedzialności do granic, w jakich wystawca odpowiadałby w razie prawidłowego wypełnienia weksła.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd Rejonowy wskazał, że pozwana próbowała podważyć zasadność wypełnienia weksła, kwestionując istnienie i wysokość stosunku podstawowego. Pozwana w toku postępowania podnosiła, że wystawiony przez nią weksel został uzupełniony w sposób nieprawidłowy, a powinien być uzupełniony zgodnie z podpisanym przez nią zobowiązaniem z dnia 6 kwietnia 2016 roku na kwotę 3.000 zł. W tej sytuacji ciężar udowodnienia, iż weksel został uzupełniony na sumę wyższą niż kwota zobowiązania podstawowego obciąża - zdaniem Sądu pierwszej instancji - pozwaną jako dłużnika wekslowego. To pozwana powinna dowieść, że wystawiony przez nią weksel in blanco stanowił zabezpieczenie zobowiązania w kwocie niższej. Jednak - w ocenie Sądu Rejonowego - w toku postępowania pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów pozwalających na podważenie prawidłowości uzupełnienia weksła.

Na podstawie art. 496 k.p.c. Sąd Rejonowy utrzymał zatem w mocy nakaz zapłaty wydany przez Sąd Rejonowy w Pabianicach w dniu 7 października 2016 roku w postępowaniu nakazowym w sprawie I Nc 1765/16.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana, zaskarżając orzeczenie w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi apelująca zarzuciła:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miały wpływ na treść wyroku, tj.

a) art. 217 k.p.c., 227 k.p.c., 493 § 1 k.p.c., 207 § 5 i 6 k.p.c. w zw. z art. 162 k.p.c. poprzez bezzasadne pominięcie wniosków dowodowych pozwanej o przesłuchanie świadków oraz zobowiązanie do złożenia dokumentów w sytuacji gdy:

- przeprowadzenie wnioskowanych dowodów pozwoliłoby na wyjaśnienie kwestii istotnych dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, ustalenia wysokości zobowiązania oraz charakteru stosunku prawnego będącego podstawą porozumienia wekslowego, a następnie zweryfikowania prawidłowości wypełnienia weksla;

- wnioski dowodowe pozwanej stanowiły odpowiedź na pismo powódki z dnia 20 kwietnia 2017 roku i zgłoszone tam wnioski dowodowe, a zatem trudno uznać je za spóźnione czy też nieusprawiedliwione;

- wnioski dowodowe pozwanej stanowiły również reakcję na zobowiązanie Sądu z dnia 15 maja 2017 roku do zajęcia stanowiska w terminie 14 dni. Pozwana zajęła stanowisko w wyznaczonym przez Sąd terminie, a na poparcie swoich twierdzeń zgłosiła wnioski dowodowe, trudno zatem uznać je za spóźnione czy też nieusprawiedliwione;

- zgłoszenie wniosków dowodowych na około 2 miesiące przed terminem rozprawy nie spowodowałoby opóźnień w jej rozpoznaniu. Sąd miał wystarczająco dużo czasu, aby przygotować rozprawę i skoncentrować materiał dowodowy bez zwłoki dla postępowania;

b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie tej oceny w sposób tendencyjny i stronniczy, zwłaszcza przesłuchania stron poprzez:

- przyjęcie, że pozwana przyznała fakty, na które wskazywała powódka w zakresie udzielonych pożyczek, podczas gdy zeznania pozwanej oraz jej twierdzenia w toku procesu świadczą o czymś zgoła odmiennym. Fakt wiedzy powódki na temat życia osobistego pozwanej wynikał z wspólnego przebywania w zakładzie kosmetycznym, więc powódka siłą rzeczy miała wiedzę na temat życia osobistego M. M., którą teraz wykorzystuje, starając się w nieudolny sposób dopasować kwoty rzekomo udzielonych pożyczek do sytuacji życiowych pozwanej. Ocena Sądu została wyrwana z kontekstu wypowiedzi pozwanej, miejscami jest wręcz z nią sprzeczna i to w sposób ewidentny, o czym świadczy pełny zapis protokołu rozprawy;

- uznanie za logiczne zeznania powódki i zdyskredytowanie zeznań pozwanej, podczas gdy M. Ż. w sposób osobliwy wyjaśniła skąd miała środki na pożyczki, dlaczego nie wypełniła weksla w dniu 6 kwietnia 2016 roku kwotą 55.000 zł, skoro już wówczas istniało zobowiązanie, dlaczego w czerwcu 2016 roku nie zleciła w kancelarii prawnej dochodzenia kwoty 55.000 zł a jedynie kwoty 3.000 zł. Na powyższe oraz inne okoliczności, powódka nie potrafiła logicznie i przekonująco odpowiedzieć;

c) to, że decyzja Sądu o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron świadczy o tym, że nie zostały wyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia (art. 299 k.p.c.). W tej sytuacji Sąd powinien przeprowadzić postępowanie dowodowe sygnalizowane przez strony a nie posiłkować się dowodem z przesłuchania stron;

d) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, a polegający na przyjęciu, że weksel został wystawiony w sposób prawidłowy, podczas gdy kwota 55.000 zł wpisana na wekslu jest sprzeczna z deklaracją wekslową - zobowiązaniem z dnia 6 kwietnia 2016 roku, z którego wprost wynika, iż na dzień 6 kwietnia 2017 roku, pozwana jest dłużna powódce kwotę 3.000 zł ( a nie 55.000 zł). Weksel został wystawiony do zobowiązania z dnia 6 kwietnia 2016 roku w tym samym czasie i stanowi zabezpieczenie kwoty 3.000 zł i stosunku prawnego, z którego ta kwota wynika;

e) nierozpoznanie wniosku dowodowego powódki zgłoszonego w pkt V oraz VI pisma przygotowawczego z dnia 5 czerwca 2017 roku.

W konsekwencji zgłoszonych zarzutów apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o przeprowadzenie postępowania dowodowego w zakresie wnioskowanym przez pozwaną w piśmie z dnia 5 czerwca 2017 roku, a następnie zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie w całości nakazu zapłaty z dnia 7 października 2016 roku i oddalenie powództwa w całości. Apelująca wniosła też o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, za I i II instancję. Ewentualnie skarżąca wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest o tyle zasadna, że skutkuje uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Pabianicach, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy, co było skutkiem pominięcia wniosków dowodowych pozwanej o przeprowadzenie dowodu z dokumentów oraz zeznań świadków.

Zgodnie z art. 493 § 1 k.p.c. pismo zawierające zarzuty wnosi się do sądu, który wydał nakaz zapłaty. W piśmie pozwany powinien wskazać, czy zaskarża nakaz w całości, czy w części, przedstawić zarzuty, które pod rygorem ich utraty należy zgłosić przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy oraz okoliczności faktyczne i dowody. Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w zarzutach bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności.

Rację ma pełnomocnik skarżącej, że nie było podstaw do pominięcia wniosków dowodowych jako spóźnionych z tego tylko względu, że nie były zgłoszone w piśmie zawierającym zarzuty od nakazu zapłaty. Potrzeba powołania kolejnych dowodów pojawiła się bowiem w reakcji na treść odpowiedzi na zarzuty od nakazu zapłaty wniesionej przez powódkę do Sądu w dniu 25 kwietnia 2017 roku. Co więcej Sąd wezwał stronę pozwaną do zajęcia stanowiska wobec wskazanego pisma procesowego, co też pełnomocnik pozwanej uczynił pismem z dnia 9 czerwca 2017 roku. Pozwana wnosząc zarzuty od nakazu zapłaty uznała, że wystarczającym będzie podniesienie, że weksel został uzupełniony niezgodnie z porozumieniem. Dopiero w związku z argumentacją przedstawioną w odpowiedzi na zarzuty i zawartymi tam wnioskami dowodowymi, pozwana zmuszona była się ustosunkować także do nich, co też uczyniła w kolejnym piśmie przygotowawczym, a czego w żadnym razie nie można uznać za reakcję spóźnioną czy też zmierzającą do przedłużenia postępowania. Tym bardziej, że pismo przygotowawcze wpłynęło do Sądu na prawie dwa miesiące przed rozprawą, a na rozprawie tej przeprowadzone zostały wszystkie dowody wnioskowane przez stronę powodową.

Sąd Rejonowy sam stwierdził, że niniejsza sprawa ma charakter zawily (e-protokół z dnia 1 sierpnia 2017 roku, 01:37:41 – 01:38:24, płyta – k. 111). Celem postępowania było w istocie ustalenie istnienia i wysokości zobowiązania ze stosunku podstawowego, który był podstawą porozumienia wekslowego. W sprawie bezspornym jest, że weksel in blanco wystawiony przez pozwaną miał charakter gwarancyjny, a zatem był złożony na zabezpieczenie stosunku umownego zachodzącego między wystawcą weksla a osobą, której weksel jest wręczany, np. udzielonej pożyczki. Taki weksel nie może być uzupełniony, gdy nie zająd określone w deklaracji okoliczności uzasadniające uzupełnienie weksla. Słusznie uznał Sąd Rejonowy, że ciężar dowodu zawarcia umowy regulującej sposób wypełnienia weksla oraz wypełnienia weksla niezgodnie z umową ciąży na wekslowo zobowiązanym. Jednocześnie jednak Sąd ten uniemożliwił stronie pozwanej dowodzenia swoich twierdzeń.

Z chwilą wystawienia weksła in blanco i wręczenia go wierzycielowi następuje zawarcie porozumienia między wystawcą weksła lub akceptantem, a osobą, której ten weksel zostaje wręczony, określającego sposób jego uzupełnienia. Porozumienie takie jest umową zawieraną pomiędzy odbiorcą weksła a wystawcą weksła lub akceptantem, do której stosuje się przepisy kodeksu cywilnego. Porozumienie podlega regułom interpretacyjnym oświadczeń woli wyrażonym w art. 65 k.c. Zobowiązanie wekslowe osoby, która weksel wręczyła, nie powstaje zatem w razie wypełnienia weksła in blanco przez jego odbiorcę niezgodnie z otrzymanym upoważnieniem (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 czerwca 1999 roku, sygn. I CKN 51/98, publ. OSNC 2000/2/27), a w razie naruszenia upoważnienia do uzupełnienia weksła in blanco przez wpisanie wyższej sumy od kwoty wierzytelności, dla której zabezpieczenia weksel in blanco został wręczony, osoba na nim podpisana staje się zobowiązana wekslowo w granicach, w jakich tekst weksła jest zgodny z upoważnieniem (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 czerwca 2006 roku, sygn. V CSK 70/06, publ. OSNC 2007/4/59).

Mając na uwadze powyższe Sąd Rejonowy nie mógł rozstrzygnąć sprawy nie ustalając podstawy wypełnienia weksła na kwotę 55.000 zł oraz tego czy kwota ta jest zgodna z zobowiązaniem, którego dotyczyła deklaracja wekslowa. Nawet zgromadzony przez Sąd Rejonowy materiał dowodowy musiał nasuwać w tym zakresie znaczne wątpliwości, wobec treści zawartej deklaracji wekslowej jak i umowy o pracę pomiędzy stronami i brakiem – poza twierdzeniami strony powodowej – jakichkolwiek dowodów na to, że kolejne pożyczki były pozwanej przez powódkę udzielane.

Pełnomocnik skarżącej słusznie wskazuje ponadto na liczne rozbieżności i nieścisłości w argumentacji strony powodowej. Istotnie w pozwie jest bowiem mowa o należnościach z tytułu udzielonych pożyczek i umowy o pracę. W toku zaś postępowania powódka wspominała o przesądowym dochodzeniu jedynie kwoty 3.000 zł. Powódka rozbieżnie zeznawała też, na co pożyczala pozwanej pieniądze i nie wyjaśniała, skąd sama miała środki na udzielanie pozwanej stosunkowo wysokich pożyczek.

Mimo stosownych wniosków strony apelującej Sąd Rejonowy nie przeprowadził jednak dowodów celem wyjaśnienia wszystkich spornych okoliczności.

Podzielić należy więc podniesione przez skarżącą zarzuty naruszenia prawa procesowego przez Sąd pierwszej instancji. Sąd ten niezasadnie oddalił bowiem wnioski dowodowe pozwanej, czym naruszył dyspozycję art. 493 § 1 k.p.c. oraz art. 217 § 3 k.p.c.

w zw. z art. 227 k.p.c. W zakresie zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Rejonowy dokonał zaś oceny dowodów sprzecznej z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie wszystkich dowodów i przyjęcie za ustalone pewnych faktów, mimo że nie zostały one potwierdzone.

Zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c. w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania.

Mimo, że zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c. uchylenie wyroku ma charakter fakultatywny i sąd drugiej instancji może orzec merytorycznie w razie nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji, bądź też w razie konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, w rozstrzyganej sprawie zmiana merytoryczna zaskarżonego orzeczenia nie jest jednak możliwa. Wyjaśnić bowiem należy, że w doktrynie i orzecznictwie słusznie zwraca się uwagę na związane z taką sytuacją ryzyko pozbawienia stron jednej instancji merytorycznej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2002 roku, sygn. akt I CKN 1149/00, LEX nr 75293). Oznaczałoby to w rzeczywistości rozpoznanie sprawy tylko w jednej instancji, co uniemożliwiłoby poddanie orzeczenia kontroli instancyjnej przez sąd odwoławczy. Zmiana rozstrzygnięcia przez Sąd Okręgowy mogłaby dać stronie podstawę do postawienia zarzutu pozbawienia jej prawa do zaskarżenia orzeczenia sądu odwoławczego w rozumieniu wynikającej z art. 78 i art. 176 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zasady kontroli orzeczeń i postępowania sądowego. Nadto merytoryczny charakter postępowania odwoławczego, nie oznacza, że sąd drugiej instancji pełni taką samą rolę, jak sąd orzekający w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, mimo że postępowanie apelacyjne jest postępowaniem merytorycznym, to ma ono przede wszystkim charakter kontrolny. Rozstrzyganie zatem po raz pierwszy określonych kwestii przez sąd

odwoławczy, prowadzi do pozbawienia stron możliwości zgłoszenia ewentualnych zarzutów dopuszczalnych tylko w ramach zaskarżenia w toku postępowania dwuinstancyjnego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 3 września 2015 r., I ACa 338/15, LEX nr 1950661). Uwzględnienie konstytucyjnych standardów w zakresie prawa do sądu i dwuinstancyjnego postępowania nakazywało zatem uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy winien przeprowadzić postępowanie dowodowe w zgłoszonym przez strony w postępowaniu pierwszoinstancyjnym zakresie. Dopiero tak poczynione ustalenia pozwolą Sądowi Rejonowemu na wydanie prawidłowego rozstrzygnięcia.

Mając na uwadze, iż w przedmiotowej sprawie doszło do nierozpoznania istoty sprawy, co w konsekwencji skutkowało uchyleniem zaskarżonego wyroku i jej przekazaniem do ponownego rozpoznania ocena przez Sąd Odwoławczy podniesionych w apelacji pozostałych zarzutów stała się tym samym zbędna.